

# Archipelag polskości

Podsumowanie badań w średnich miastach  
w latach 2021-2023

POLSKA WIELKI PROJEKT



Fundacja Polska Wielki Projekt  
[www.polskawielkiprojekt.pl](http://www.polskawielkiprojekt.pl)  
Warszawa 2023

Opracowanie graficzne:  
Wschód Studio

Autorzy:  
Filip Łapiński  
dr hab. Michał Łuczewski



Narodowy Instytut Wolności  
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego



Program  
Fundusz Inicjatyw  
Obywatelskich  
na lata 2021–2030

**NOWE FIO**

# POLSKA WIELKI PROJEKT



# 1. Podsumowanie badań

## 1.1. Idea projektu

W dyskusji nad stanem i przyszłością współczesnej Polski ogromne znaczenie odgrywa kwestia wizji jej rozwoju. Stan obecnej debaty publicznej pozwala wyszczególnić ścierające się ze sobą pomysły akcentujące konieczność głębszej integracji państwa polskiego w strukturach europejskich lub mocniejszego zaznaczenia suwerenności; transformacji gospodarczej Polski w oparciu o szeroko zakrojone strategiczne inwestycje lub mocniejszą współpracę z podmiotami zagranicznymi; wyrównywania szans i potencjałów różnych segmentów polskiego społeczeństwa lub mocnego postawienia na najskuteczniejsze dźwignie rozwojowe.

W sporze tym obecne jest także zagadnienie średnich miast – ich znaczenia i przyszłości. Policentryczna struktura osadnicza Polski, w której obszary wiejskie oraz miasta małej i średniej wielkości wraz z największymi metropoliami wszystkie skupiały w sobie znaczne segmenty polskiego społeczeństwa, stanowiła dziedzictwo Polski Ludowej<sup>1</sup>. Rozkład ten odzwierciedlony był także gospodarczo z wieloma miastami średniej i mniejszej wielkości pełniącymi funkcje ośrodków przemysłowych. Ostatnie 30 lat przyniosło jednak pewne zmiany w odziedziczonej strukturze. W wyniku procesu suburbanizacji zwiększeniu uległa liczba mieszkańców terenów wiejskich i znacząco zwiększyło się także znaczenie największych miast<sup>2</sup>. Ten drugi fenomen zasługuje na szczególną uwagę – związany jest on z przemianami współczesnej gospodarki i rozwojem sektorów usługowego i bankowego, raptownym wzrostem popularności studiów wyższych widocznym od lat 90. i przemianami kulturowymi, w wyniku których to największe miasta stały się najatrakcyjniejsze szczególnie dla młodych ludzi.

---

<sup>1</sup> Jest to oczywiście duże uproszczenie; pod koniec lat 80-tych blisko 1/3

<sup>2</sup> <https://zpe.gov.pl/a/zroznicowanie-poziomu-urbanizacji-w-polsce/DkDW9UtB2>, dostęp 27.12.2023 r.

W tym samym czasie rosnącej roli największych aglomeracji towarzyszył kryzys wielu średnich i małych miast. Jakie były jego przyczyny? Jak obecnie wyglądają najważniejsze procesy kształtujące kondycję średnich miast? Jak wygląda społeczeństwo miast tej wielkości? Czy znaczenie średnich miast powinno zostać zachowane czy też być może najlepiej jest pogodzić się z ich schyłkiem? I wreszcie, **po co Polsce średnie miasta?**

Na te pytania odpowiedzi poszukiwał zespół badawczy Fundacji Polska Wielki Projekt w ramach trzech rocznych edycji projektu „Archipelag polskości” prowadząc badania terenowe w szesnastu województwach i szesnastu miastach Polski powiatowej. W roku 2021 badania zrealizowane zostały w Rybniku, Chełmie, Ciechanowie, Słupsku i Suwałkach w województwach śląskim, lubelskim, mazowieckim, pomorskim oraz podlaskim<sup>3</sup>. W roku 2022 kolejna odsłona badań przeprowadzona została w Pile, Nowym Sączu, Karpaczu i Kowarach, Koszalinie oraz Sanoku z województw wielkopolskiego, małopolskiego, dolnośląskiego, zachodniopomorskiego i podkarpackiego<sup>4</sup>. Wreszcie, w roku 2023 do uczestnictwa w badaniu wybrane zostały Sandomierz, Grudziądz, Iława, Łowicz, Międzyrzecz i Prudnik położone kolejno w województwach świętokrzyskim, kujawsko-pomorskim, warmińsko-mazurskim, łódzkim, lubuskim i opolskim<sup>5</sup>. W oparciu o uzyskane w trakcie badania dane, zespół Fundacji Polska Wielki Projekt zaproponował w kolejnych rocznych raportach tzw. Projekt Nowego Miasta, stanowiący próbę zarysowania programu działania nakierowanego na rzecz przywrócenia średnim miastom funkcji społeczno-gospodarczych.

---

<sup>3</sup> F. Łapiński i in. 2021. *Archipelag polskości – analiza kondycji miast średniej wielkości z perspektywy lokalnych społeczności*, Fundacja Polska Wielki Projekt, [https://polskawielkiprojekt.pl/wp-content/uploads/2023/02/Archipelag\\_polskosci\\_analiza-kondycji-miast.pdf](https://polskawielkiprojekt.pl/wp-content/uploads/2023/02/Archipelag_polskosci_analiza-kondycji-miast.pdf), dostęp 27.12.2023 r.

<sup>4</sup> F. Łapiński i in. 2022. *Archipelag polskości – badania działaczy społecznych w Polsce średnich miast*, Fundacja Polska Wielki Projekt, [https://polskawielkiprojekt.pl/wp-content/uploads/2023/10/raport\\_SOCJOLOGIA\\_interactive\\_02.pdf](https://polskawielkiprojekt.pl/wp-content/uploads/2023/10/raport_SOCJOLOGIA_interactive_02.pdf), dostęp 08.12.2023 r.

<sup>5</sup> F. Łapiński, Ł. Lutomski-Juryłowicz. 2023, *Archipelag polskości – badanie stanu polskich miast średniej wielkości i poszukiwanie wizji ich rozwoju*, Fundacja Polska Wielki Projekt, s. 107. 151. 158.

## 1.2. Dobór miast

W doborze miejscowości mających stać się przedmiotem badania, zespołowi badawczemu przyświecało pragnienie lepszego poznania Polski średnich miast, znanej także jako Polska powiatowa. W tym celu żadne z wybranych miast nie pełniło roli stolicy województwa (choć niektóre z nich piastowały tę funkcję przed 1999 r.) i prawie wszystkie (poza Karpaczem i Kowarami) były stolicami swoich powiatów. Nie zawsze znajdowały się w nich kluczowe instytucje oraz elementy infrastruktury charakterystyczne dla centrów wojewódzkich: wysoko notowane uniwersytety, szeroka gama instytucji kultury, siedziby urzędów i rozbudowana sieć drogowo-kolejowa. Z drugiej strony (w przeciwieństwie do małych miast, będących często tylko siedzibami władz gminnych), stolice powiatów nieraz posiadały tzw. funkcjonalności wyższego rzędu<sup>6</sup> w postaci uczelni, przężnych instytucji lub szybkich połączeń transportowych. Miasta powiatowe można zatem traktować jako **ośrodki pośrednie** między dużymi miastami a małymi miastami pozbawionymi roli regionalnego centrum.

Co do zasady, przez pojęcie „miasto średniej wielkości” używane w niniejszym badaniu rozumieć należy miejscowości zamieszkałe przez 20-100 tys. mieszkańców. W pojedynczych przypadkach, rozmiary miast będących przedmiotem badania wykraczały poza ten przedział, przekraczając 100 tys. mieszkańców (jak Rybnik i Koszalin) lub nie sięgając 20 tys. mieszkańców (Karpacz i Kowary, Międzyrzecz, Prudnik). Koszalin utracił w 1999 r. status stolic województwa, co zbliżyło jego dynamikę rozwojową do innych średnich miejscowości (takich jak Chełm, Słupsk, Suwałki, Piła, Nowy Sącz) analizowanych w trakcie badania, które także utraciły status stolic wojewódzkich. Zarówno Międzyrzecz jak i Prudnik utraciły status średniego miasta stosunkowo niedawno, co pozwoliło na potrzeby badania potraktować je jako **średnie miasta w zapaści** (której jednym z przejawów był ubytek populacji). W ten sam sposób traktują je autorzy opubli-

---

<sup>6</sup> Ł. Zaborowski. 2019. *Deglomeracja czy degradacja? Potencjał rozwoju średnich miast w Polsce*, Klub Jagielloński, <https://klubjagiellonski.pl/wp-content/uploads/2019/06/deglomeracja-czy-degradacja.pdf>, dostęp 28.12.2023 r.

kowanego w 2017 r. wykazu średnich miast tracących funkcje społeczno-gospodarcze<sup>7</sup>, gdzie pojawia się aż 10 z wybranych 16 miast. W zaktualizowanym raporcie z 2021 r. liczba ta urosła do 11<sup>8</sup> (w tym wspomniane Międzyrzecz i Prudnik liczące obecnie poniżej 20 tys. mieszkańców). W pięciu miastach proces utraty funkcji społeczno-gospodarczych spowolnił się, zaś w trzech zaostriął się na przestrzeni drugiej dekady XXI wieku.

**Tabela 1.** Wykaz miast badanych w ramach projektu „Archipelag polskości” z uwzględnieniem ich wielkości i kondycji społeczno-gospodarczej

| Badane miasto | Województwo | Populacja <sup>9</sup> | Typologia pod względem utraty funkcji społeczno-gospodarczych <sup>10</sup> (pozycja miasta w badaniu z 2017 r.) |
|---------------|-------------|------------------------|--|
| Rybnik        | Śląskie     | 132 tys.               | Miasto nie tracące funkcji (bez zmian)   |
| Chełm         | Lubelskie   | 60 tys.                | Miasto stagnujące (wcześniej miasto kryzysowe)   |
| Ciechanów     | Mazowieckie | 42 tys.                | Miasto zagrożone marginalizacją (wcześniej miasto obniżającego się potencjału)                                   |
| Słupsk        | Pomorskie   | 86 tys.                | Miasto obniżającego się potencjału (wcześniej miasto zagrożone marginalizacją)                                   |
| Suwałki       | Podlaskie   | 69 tys.                | Miasto nie tracące funkcji (bez zmian)   |

<sup>7</sup> P. Śleszyński, 2017, *Wyznaczenie i typologia miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze*, „Przegląd Geograficzny” 4(89), 565-593, s. 585

<sup>8</sup> <https://samorzad.pap.pl/kategoria/rankingi/pan-miasta-tracace-funkcje-spolecno-gospodarcze-i-powiekszajace-swoj-dystans>, dostęp 27.12.2023 r.

<sup>9</sup> Por. <https://www.polskawliczbach.pl/>, dostęp 27.12.2023 r.

<sup>10</sup> <https://samorzad.pap.pl/kategoria/rankingi/pan-miasta-tracace-funkcje-spolecno-gospodarcze-i-powiekszajace-swoj-dystans>, dostęp 27.12.2023 r.

|                  |                     |          |  |
|------------------|---------------------|----------|--|
| Piła             | Wielkopolskie       | 71 tys.  | Miasto obniżającego się potencjału (wcześniej miasto zagrożone marginalizacją) |
| Nowy Sącz        | Małopolskie         | 81 tys.  | Miasto zagrożone marginalizacją (bez zmian)                                    |
| Karpacz & Kowary | Dolnośląskie        | 14 tys.  | Miasto nieuwzględnione w wyliczeniu  |
| Koszalin         | Zachodniopomorskie  | 104 tys. | Miasto nie tracące funkcji (bez zmian)   |
| Sanok            | Podkarpackie        | 35 tys.  | Miasto stagnujące (wcześniej miasto kryzysowe)                                 |
| Sandomierz       | Świętokrzyskie      | 22 tys.  | Miasto zagrożone marginalizacją (bez zmian)                                    |
| Grudziądz        | Kujawsko-pomorskie  | 93 tys.  | Miasto kryzysowe (bez zmian)   |
| Iława            | Warmińsko-mazurskie | 32 tys.  | Miasto obniżającego się potencjału (wcześniej miasto nie tracące funkcji)      |
| Łowicz           | Łódzkie             | 26 tys.  | Miasto nie tracące funkcji (bez zmian)   |
| Międzyrzecz      | Lubuskie            | 17 tys.  | Miasto zagrożone marginalizacją (wcześniej miasto obniżającego się potencjału) |
| Prudnik          | Opolskie            | 19 tys.  | Miasto stagnujące (wcześniej miasto kryzysowe)                                 |

W większości przypadków miasta znajdujące się w dobrej kondycji zgodnie z powyższym zestawieniem, rzeczywiście okazywały się funkcjonować poprawnie. W przypadku Rybnika i Koszalina lepsza sytuacja obydwu miast związana jest prawdopodobnie z ich dużymi rozmiarami, które ułatwiają im zachowanie konkurencyjności względem większych metropolii oraz odgrywanie roli lokalnego społecznego ośrodka grawitacyjnego dla napływowej ludności. Suwałki w relacjach respondentów rzeczywiście są miejscem, w którym



obok typowych dla średnich miast procesów odpływu młodzieży do większych miejscowości istnieje przeciwny trend sprowadzania się do miasta<sup>11</sup>, zaś Łowicz w relacjach badanych wyłaniał się jako miasto funkcjonujące dość prężnie w oparciu o zakłady przemysłowe i bogatą kulturę regionalną<sup>12</sup>.

### 1.3. Dobór badanych i przebieg badania

Na przestrzeni 3 lat trwania projektu, zespół badawczy przeprowadził pogłębione, około godzinne **wywiady indywidualne ze 109 osobami** z szesnastu<sup>13</sup> wymienionych powyżej polskich miast średniej wielkości. Osobami badanymi byli aktywni społecznie lub zaangażowani zawodowo w działania na rzecz lokalnej społeczności mieszkańcy badanych miast, z perspektywy pierwszego lub trzeciego sektora. Tak dobrani przedstawiciele „archipelagu polskości” byli na potrzeby zbierania i wewnętrznej strukturyzacji próby przyporządkowywani do właściwej sobie dziedziny zaangażowania i ekspertyzy. Łącznie przebadane zostały osoby reprezentujące następujące obszary życia społecznego:

- Edukacja (E) – 45 osób
- Kultura (K) – 31 osób
- Polityka (P) – 30 osób
- Pomoc społeczna (S) – 16 osób
- Religia (R) – 11 osób
- Gospodarka (G) – 10 osób

Aż 34 osoby – czyli ponad 30% całej próby – reprezentowało więcej niż jeden obszar zaangażowania w życie miasta jednocześnie. Zdecydowanie największą podgrupę tworzyli przedstawiciele świata szeroko pojętej edukacji – reprezentanci lokalnych szkół średnich i wyższych lub wychowawcy harcerscy, ale także edukatorzy pracują-

---

<sup>11</sup> F. Łapiński i in. 2021, op. cit., s. 39.

<sup>12</sup> F. Łapiński, Ł. Lutomski-Juryłowicz. 2023, op. cit., s. 107. 151. 158.

<sup>13</sup> Siedemnastu, jeśli liczyć osobno Karpacz i Kowary

cy w miejskich instytucjach kultury, działacze uniwersytetów trzeciego wieku lub społecznicy prowadzący działania edukacyjne w ramach stowarzyszeń. Włączenie do próby przedstawicieli tego sektora gwarantowało realizację kilku celów. Z jednej strony dostarczało cennych informacji na temat kondycji sektora oświaty (szczególnie średniej i wyższej), który już od samego początku wymieniany był jako ważny element Projektu Nowego Miasta<sup>14</sup>. Z drugiej strony ułatwiało zdobycie wiedzy na temat postaw i trendów charakterystycznych dla młodszych mieszkańców badanych miast ze szczególnym uwzględnieniem stosunku do polskości, postaw światopoglądowych i decyzji odnośnie pozostania lub opuszczenia miasta pochodzenia.

W drugiej kolejności znalazły się niemalże równe liczebnie grupy składające się z przedstawicieli świata kultury oraz polityki. Pierwsza z nich, czyli przede wszystkim przedstawiciele miejskich bibliotek, muzeów i domów kultury oraz stowarzyszeń animujących życie kulturalne, umożliwiła zespołowi badawczemu jak najlepsze zrozumienie specyfiki badanego miasta, historii regionalnej, dziejów polskości w mieście i stosunku mieszkańców do kulturowego dziedzictwa oraz tożsamości narodowej. Reprezentanci miejskiego życia politycznego (radni, urzędnicy władz miasta lub powiatu, działacze partii politycznych lub innych ruchów polityczno-społecznych) przybliżyli układy władz w miejscowościach, polityki prowadzonej przez władze miasta, aktualnych projektach inwestycyjnych czy stosunku władz i mieszkańców do polskości.

Kolejnym obszarem, z którego rekrutowani byli badani, była pomoc społeczna – obszar ten nie został uwzględniony w badaniu z 2021 r., lecz od roku 2022 został uwzględniony z uwagi na swoje znaczenie. Przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej lub osoby zaangażowane w działalność charytatywną i wolontariacką dały wgląd w poziom obywatelskiej aktywizacji mieszkańców, kondycji trzeciego sektora oraz kluczowe obszary kryzysowe trapiących badane miasta, wskazując na istnienie grup o szczególnych potrzebach lub doświadczeniach. Głos przedstawicieli tej dziedziny życia społecznego był

---

<sup>14</sup> F. Łapiński i in. 2021. op. cit., s. 48.

także bardzo istotny w rozmowach o społecznych efektach pandemii Covid-19 oraz wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej.

Kolejne dwa obszary wyszczególnione w ramach konstruowania próby odnosiły się do życia religijnego oraz gospodarczego miasta. W przypadku pierwszego z nich badani byli najczęściej duchownymi (często proboszczami) lokalnych parafii, katolickimi dziennikarzami lub świeckimi animatorami wspólnot religijnych. Dostarczali oni interesującej i trudno dostępnej wiedzy na temat roli czynnika religijnego w kształtowaniu życia społecznego miasta oraz jego związku z patriotyzmem i zmieniającymi się postawami światopoglądowymi mieszkańców. Wreszcie, lokalni przedsiębiorcy i przedstawiciele władz miasta odpowiedzialni za politykę gospodarczą (w tym reprezentanci specjalnych stref ekonomicznych) mogli opowiedzieć o szczegółach kondycji rynku pracy i jego wyzwaniach.

Skonstruowana w ten sposób grupa badawcza pozwoliła na dogłębne i wszechstronne poznanie specyfiki badanych miast a przez to postawienie uogólnionych diagnoz dotyczących kondycji polskich miast średniej wielkości na początku trzeciej dekady XXI wieku. W tym celu badanym w kolejnych miastach postawione zostały następujące pytania:

- Kim Pani/Pan jest, jaką organizację Pan/i reprezentuje, czym się zajmuje? Jak wygląda Państwa organizacja?
- Jak ocenia Pan/i kondycję społeczności Państwa miasta? Jak ocenia Pan/i kondycję organizacji, do której przynależy?
- Czy w Państwa mieście są też inne znane Panu/i organizacje, które też działają prospołecznie? Czy znają się Państwo, mają kontakt, współpracują?
- Jaką przyszłość widzi Pan/i dla Pana/i miasta? Jakie widzi Pan/i na nią sposoby; jak chciałaby Pan/i działać w ramach swojej organizacji, by podtrzymać ciągłość jego trwania? Jakie widzą Państwo miejsce dla siebie i swoich działań w tym zadaniu?
- Jakie dostrzega Pan/i problemy we własnych społecznościach? Jakie widzi Pan/i wyzwania dla Waszej działalności?

- W jaki sposób instytucje centralne mogą pomóc lokalnym inicjatywom w osiąganiu społecznych celów? Co mogą dla Państwa i dla miasta zrobić?
- Jak wygląda kultywowanie oraz przekazywanie polskości w Państwa mieście? W jakim stopniu zaangażowana jest w to lokalna społeczność i ludzie młodzi? Jaką politykę uprawiają w tej sprawie władze?
- Jaką rolę Kościół/religia odgrywa w animowaniu i kształtowaniu życia społecznego w Państwa mieście?
- Jak najważniejsze wydarzenia ostatnich lat – pandemia i wojna – wpłynęły na życie Państwa miasta?
- Z jakim zwierzęciem lub rośliną kojarzy się Pana/i miasto? Dlaczego, jakie cechy wspólne z nim ma?

Pytania te opracowane zostały jako pochodna podstawowych pytań badawczych kolejnych rocznych raportów, odnoszących się do identyfikacji miasta i sieciowania organizacji trzeciego sektora, funkcji pełnionych przez badane instytucje i organizacje w życiu miasta, diagnozy kondycji miasta przez badanych z wyszczególnieniem jego dynamiki rozwojowej, napotykanym wyzwań, kulturowej tożsamości mieszkańców oraz wizji rozwoju miasta<sup>15</sup>.

Mówiąc o przebiegu niniejszego badania warto jest wspomnieć o jego ewolucji. Pierwotnie zakładało ono położenie silnego nacisku na mapowanie środowisk obywatelskich i grup społeczników w badanych miastach; z czasem jednak, kolejne rozmowy z lokalnymi działaczami na temat miejsc ich zamieszkania (będących przecież środowiskiem ich aktywności) przyczyniały się do przesuwania środka ciężkości z badanych (oraz reprezentowanych przez nich grup, instytucji i stowarzyszeń) na miasta, którym respondenci poświęcali gros swojej uwagi. Z każdym odwiedzionym miastem, z wypowiedzi badanych wyłaniał się coraz wyraźniej obraz średniego miasta ich aspiracji i marzeń. Zespół badawczy postanowił podjąć ten trop i nie rezygnując z przedstawienia kondycji trzeciego sektora w średnich

---

<sup>15</sup> Ibidem, s. 9.

miastach, a także stosunku mieszkańców do tożsamości narodowej – które to obydwie zagadnienia ujęte są w samym pojęciu „archipelag polskości” – odważyć się na sformułowanie zakorzenionych w rozmowach z respondentami diagnoz i propozycji zmian, które mogłyby poprawić sytuację średnich miast.

W tym celu jednak konieczne jest najpierw obszerniejsze zaprezentowanie, na czym polega współczesny kryzys średnich miast wyłaniający się jednoznacznie z wypowiedzi większości badanych na terenie całej Polski. Wyszczególnione zostaną zatem jego społeczne, gospodarcze, kulturowe i polityczne aspekty. Następnie po raz kolejny przedstawiony zostanie program dla średnich miast przygotowany w oparciu o wypowiedzi badanych ze wszystkich trzech edycji projektu. Niniejszy raport podejmie także próbę odpowiedzi na pytanie, dlaczego o dobrobyt średnich miast należy walczyć z perspektywy dobrze pojętego interesu polskiego społeczeństwa. Zakończenie trzyletniego projektu badawczego musi zostać w ten sposób skonkludowane **urefleksyjnieniem** proponowanych programów zmian i reform, dostarczając uzasadnienia, dlaczego średnie miasta są polskiemu społeczeństwu potrzebne i zasługują na aktywną obronę oraz wsparcie ze strony władz centralnych.

## 2. Współczesny kryzys średnich miast

Jak zostało wspomniane powyżej, okres Polski Ludowej był dla średnich i małych miast łaskawy. Wiele z nich prężnie się wówczas rozwijało, budując swój potencjał poprzez powstające zakłady przemysłowe i wyrastającą sieć instytucji: szkół, urzędów, ośrodków kultury, systemów komunikacji publicznej, ośrodków zdrowia lub garnizonów. Okres ten wspominany był pozytywnie przez badanych z wielu miast, w tym z Rybnika, Chełma, Piły, Kowar, Grudziądza, Międzyrzecza czy Prudnika. Rozwój średnich miast był pod wieloma względami oczywiście kontynuowany w okresie III Rzeczypospolitej, lecz rozpoczęły się wówczas także nowe procesy będące dla średnich miast przyczynami kryzysu.

W pierwszej kolejności, transformacja gospodarcza lat 90., mimo pozytywnych efektów dla rozwoju największych miast, doprowadziła do „jednej z najgłębszych deindustrializacji w historii powojennej Europy”<sup>16</sup>. Wraz z upadkiem kolejnych zakładów przemysłowych położonych najczęściej na terenach średnich i mniejszych miast, pracę w tych miejscowościach traciły kolejne tysiące ludzi. Tylko niektórym udało się odnaleźć bez większych kosztów na nowym rynku pracy. Dla wielu osób, przemiany gospodarcze wiązały się z koniecznością przeprowadzki do większego miasta w poszukiwaniu pracy lub prowadziły do permanentnego zubożenia, w ślad za którym podążało widmo uzależnień i przytłaczającego marazmu. Trudnym doświadczeniem w trakcie badania było zetknięcie ze społecznościami Kowar, Grudziądzka i Prudnika, które do dziś nie odzyskały swojego potencjału po bankructwie kluczowych zakładów przemysłowych. We wszystkich trzech miejscowościach, badani mówili o problemie wyuczonyj bezradności mieszkańców, poprzez którą kryzys gospodarczy miasta został niejako utrwalony kulturowo. W jeszcze większej liczbie badanych średnich miast uwagę zwraca **niska średnia płac**, zauważalnie niższa od przeciętnych płac ogólnopolskich lub wojewódzkich. Zdaniem respondentów wywołane jest to dominacją miejsc pracy wymagających niskich kwalifikacji (co charakterystyczne dla regionów słabo rozwiniętych gospodarczo) lub złą płacową lokalnej klasy przedsiębiorców.

Upadek dużych zakładów pracy w badanych miastach jest jedną z głównych przyczyn **depopulacji** – stopniowego, lecz systematycznego i przyspieszającego ubywania mieszkańców mniejszych miast. W szczególnym stopniu proces ten odnosi się do osób kończących etap nauki w szkole ponadpodstawowej i wchodzących w wiek produkcyjny, a także osób będących już w wieku produkcyjnym od jakiegoś czasu. Badani w zdecydowanej większości miast wielokrotnie zaznaczali, że młodzi dorośli najczęściej decydują się na wypro-

---

<sup>16</sup> P. Śleszyński. 2022. *Współczesne problemy i wyzwania rozwoju przemysłu w Polsce*, „Nowy Obywatel” 37 (88), 22-27, s. 22.

wadzkę ze średnich miast w poszukiwaniu dobrze płatnych miejsc pracy i możliwości zawodowego rozwoju.

W tym samym czasie procesowi wyludniania się średnich miast sprzyjają także przemiany w największych miastach uwarunkowane mechanizmami gospodarki globalnej. Najlepiej płatne miejsca pracy często związane są bowiem z zaawansowanym rynkiem usługowym (w tym filiami międzynarodowych korporacji) oraz informacyjnym (tzw. czwarty sektor gospodarki), który rozwija się w pierwszej kolejności właśnie w metropoliach. Tymczasem zglobalizowana gospodarka przemieściła ośrodki przemysłowe i wytwórcze do krajów o niższych kosztach pracy, co pozwoliło na tańszą (nawet przy konieczności interkontynentalnego transportu) produkcję dóbr. Zoptymalizowany zysk producentów dóbr nie oznacza jednak koniecznie optymalnego rezultatu dla wszystkich uczestników rynkowych przemian – w przypadku mieszkańców średnich miast, jest on zauważalnie niekorzystny.

Równie istotne jest jednak także zagadnienie kontynuowania nauki po szkole średniej. Większość absolwentów lokalnych liceów lub techników chcących udać się na studia decyduje się na wyjazd do stolicy województwa lub jednej z największych polskich metropolii, nierzadko decydując się potem na pozostanie tam na stałe. Wspomniany wcześniej szybki wzrost popularności studiów wyższych obserwowany od lat 90. sprawił, że liczba osób poszukujących edukacji wyższej znacząco wzrosła. Rosnąca w ostatnich dekadach popularność studiów związana jest z proporcjonalnie rosnącymi szansami i aspiracjami młodego pokolenia, odzwierciedlając dynamikę szybko rozwijającej się polskiej gospodarki. Tylko w niektórych miastach średniej wielkości takich jak m.in. Koszalin, Słupsk, Sanok, Ciechanów czy Chełm ruch ten udało się częściowo zagospodarować przez lokalne uczelnie, często zawodowe. Co do zasady jednak, popularność studiów wyższych wpływa negatywnie na demograficzną kondycję średnich miast.

Warto podkreślić, że w Polsce powiatowej istnieje co prawda ograniczony dostęp do szkolnictwa wyższego, lecz zazwyczaj sprawnie funkcjonuje system szkół średnich: liceów, techników i szkół za-

wodowych. Jak wskazywali badani, to w miastach średniej wielkości najczęściej uczy się nastoletnia młodzież zarówno z tych miast, jak i z okolicznych mniejszych miejscowości. W wielu miastach (np. Ciechanowie, Prudniku, Słupsku czy Rybniku) działają szkoły uznawane za bardzo dobre i posiadające doświadczoną kadrę nauczycielską. Średnie miasta stanowią więc regionalne centra edukacji na poziomie liceów i techników, często przyczyniając się do krótkotrwałego zwiększenia liczby mieszkańców (przez bursy i internaty) lub osób partycypujących w miejskiej gospodarce (uczniowie wydają tu swoje pieniądze po lekcjach).

Niestety z kondycją powiatowych szkół średnich wiąże się opisany w jednym z poprzednich raportów fenomen, nazwany **„paradoksem dobrej szkoły i pustego miasta”**<sup>17</sup>. Zgodnie z nim im lepsze wyniki edukacyjne położonej w średnim mieście szkoły, tym mocniej służy ona jako trampolina do udania się na studia do największych miast przez jej absolwentów. Dobrze funkcjonująca instytucja średniego miasta nie poprawia zatem na dłuższą metę kondycji swojej jednostki administracyjnej. Zamiast tego ułatwia proces przepływu osób wchodzących w wiek produkcyjny do największych miast.

Jak wspominało wielu respondentów, budowa obwodnic i tras szybkiego ruchu docierających do badanych miast stanowiła ich pilną potrzebę rozwojową. Podobnie sprawa przedstawiała się w przypadku modernizacji połączeń kolejowych – zwiększenia ich częstotliwości oraz prędkości dzięki budowie (lub remoncie) torowisk. W przeciwieństwie do szkolnictwa, wysoka jakość komunikacji publicznej i infrastruktury kolejowo-drogowej nie przyczynia się jednak do depopulacji miasta; wprost przeciwnie – to właśnie komunikacyjne wykluczenie okazuje się przyczyną opuszczenia miasta i regionu uznawanego za „zacołany” i „pozbawiony przyszłości”. Złej jakości infrastruktura odgrywa zatem rolę **„drogi w jedną stronę”** wzmacniającej negatywne procesy w mieście średniej wielkości<sup>18</sup>.

---

<sup>17</sup> F. Łapiński i in. 2021. Op. cit., s. 45.

<sup>18</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 107.



Równie istotnym czynnikiem co kwestie związane z pracą lub wykształceniem stojącym za rosnącą siłą grawitacyjnego przyciągania metropolii kosztem miast średniej wielkości jest przewaga tych pierwszych w dostępie do oferty konsumpcyjno-kulturowej. Przekonanie, że w dużym mieście „dużo się dzieje” i „jest gdzie spędzać czas” odzwierciedla najpopularniejszy współcześnie model dobrego życia w dużym stopniu opartego na konsumpcji usług i dóbr kultury. Równie istotne jest (najsilniejsze w wielkich aglomeracjach) przekonanie o szerokim zakresie możliwości wyboru drogi życia uznawane za wyznacznik wolności jednostki. Innymi słowy, realizacja dominujących kulturowo modeli życia wymaga odpowiednio rozbudowanej **infrastruktury konsumpcji** dostępnej – z racji swoich rozmiarów – przede wszystkim w największych miastach. Jak zauważyli badani z całej Polski, doścignięcie metropolii przez miasta średniej wielkości lub sprzyjająca mniejszym miejscowościom zmiana paradygmatu dobrego życia wydaje się wyzwaniem niemożliwym do sprostania.

Wszystko to nie oznacza, że średnie miasta nie rozwijają się w niektórych aspektach lub że ich władze nie prowadzą aktywnej polityki nakierowanej na wzmacnianie ich potencjału. Wielu respondentów z całej Polski zgadzało się, że na przestrzeni ostatnich dekad ich miasta stały się atrakcyjniejsze, lepiej skomunikowane, bogatsze w ofertę kulturalną i rekreacyjną. W wielu miejscowościach dokonano (niejednokrotnie dzięki środkom unijnym) rewitalizacji budynków mieszkalnych, centrów miast czy kluczowych ośrodków kulturalnego życia takich jak stadiony, baseny czy domy kultury. Niektórzy respondenci wskazali, że działania te, choć dobre, maskują strukturalne problemy średnich miast związane z ich sytuacją gospodarczą i demograficzną. W jednym z raportów mechanizm ten opisany został jako „**pułapka rewitalizacyjna**”<sup>19</sup>, budująca przekonanie mieszkańców o dobrej kondycji miasta i utrudniająca budowanie poczucia potrzebnych zmian.

Elementem kryzysu średnich miast jest **stagnacja trzeciego sektora**. Co do zasady, to organizacje pozarządowe posiadają poten-

---

<sup>19</sup> F. Łapiński i in. 2021. Op. cit., s. 47.

cjał animowania życia społecznego lokalnych wspólnot oraz trafnego odpowiadania na wyłaniające się problemy<sup>20</sup>. Niestety respondenci wskazywali, że ich pozycja w miastach średniej wielkości nie przedstawia się najlepiej. Stowarzyszenia mierzą się z niewielką liczbą „rąk do pracy” tj. osób chętnych do obywatelskiego zaangażowania na rzecz dobra miasta i jego społeczności. Większość mieszkańców średnich miast pozostaje bierna i niezainteresowana działalnością w organizacjach pozarządowych. Badani wielokrotnie wspominali także o systemowych ograniczeniach funkcjonowania trzeciego sektora w postaci reguł systemu grantowego.

Spoiwem pelzającego kryzysu średnich miast jest **stan władz samorządowych**. W dużej części badanych miejscowości władzę od wielu lat (a nawet dekad) sprawuje to samo stronnictwo, konserwując niekorzystne dla miasta trendy. Zmiana władzy na drodze wyborów (i stworzenie dzięki temu przestrzeni na dokonanie systemowych reform potrzebnych w wielu miejscowościach) jest w średnich miastach trudna z uwagi na silny wpływ, jaki miejscy włodarze mogą wywierać na politykę kadrową szeregu instytucji; m. in. urzędów, ośrodków pomocy społecznej, szkół, regionalnych mediów, szpitali, instytucji kultury i sportu. Z jednej strony, instytucje te tworzą osnowę aparatu władzy, wzmacniając jej autorytet i poprawiając wizerunek; z drugiej jednak – ich kadry stanowią istotny segment wyborczej bazy przedstawicieli władz miasta.

Wszystkie opisane powyżej mechanizmy przyczyniają się do tworzenia **błędnego koła zapaści**<sup>21</sup> średnich miast, w którym deindustrializacja, depopulacja, emigracja edukacyjna, wykluczenie komunikacyjne i mniejsza atrakcyjność kulturowa tworzą system naczyń połączonych wzajemnie wpływających na pogarszającą się kondycję miast średniej wielkości. Jak wskazali badani, nieproporcjonalnie szybko spadająca liczba osób w wieku produkcyjnym pracująca w średnich miastach przyczynia się do spadku dochodów z lokalnych podatków, co z kolei prowadzi do przeciążenia lokalnego

---

<sup>20</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 114.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 77.

systemu usług publicznych i w dłuższej perspektywie może spowodować ich zapasć.

### 3. Dlaczego projekt nowego średniego miasta?

W odpowiedzi na zarysowany przez badanych wieloaspektowy kryzys średnich miast zespół badawczy Fundacji Polska Wielki Projekt zaproponował koncepcję **Projektu Nowego Miasta**, włączając się tym samym w trwającą od kilku lat dyskusję na temat wyzwań i planów rozwojowych dla miast średniej i mniejszej wielkości. Propozycje programowe skierowane do tej grupy miast już padały; przykładem mogą być raporty Klubu Jagiellońskiego *Polska średnich miast. Założenia i koncepcja deglomracji w Polsce*<sup>22</sup> oraz *Deglomeracja czy degradacja? Potencjał rozwoju średnich miast w Polsce*<sup>23</sup>, postulujące m.in. reformę administracyjną Polski i przeniesienie siedzib niektórych ważnych urzędów i instytucji do średnich miast w celu stworzenia „kilkudziesięciu subregionalnych biegunów wzrostu”<sup>24</sup> w postaci średnich miast Polski powiatowej. O program 2020+ oparty o strategiczne interwencje państwowe w miastach tracących funkcje społeczno-gospodarcze apelował Związek Miast Polskich zrzeszający przedstawicieli władz samorządowych<sup>25</sup> <sup>26</sup>. Projekt reformy ustrojowej w znacznym stopniu poszerzający kompetencje władz samorządowych i zwiększający sprawczość ośrodków życia regionalnego sformułowany został przez zespół ekspertów w ramach działań Inkubatora Umowy Społecznej w publikacji *Umówmy się na Polskę*<sup>27</sup>.

---

<sup>22</sup> P. Śleszyński. 2018. *Polska średnich miast. Założenia i koncepcja deglomracji w Polsce*, Klub Jagielloński, <https://klubjagiellonski.pl/wp-content/uploads/2018/07/p-sxxleszynxski--polska-sxxrednich-miast-zalozxenia-i-koncepcja-deglomracji-w-polsce1.pdf>, dostęp 28.12.2023 r.

<sup>23</sup> Ł. Zaborowski. 2019. *Deglomeracja czy degradacja? Potencjał rozwoju średnich miast w Polsce*, Klub Jagielloński, <https://klubjagiellonski.pl/wp-content/uploads/2019/06/deglomeracja-czy-degradacja.pdf>, dostęp 28.12.2023 r.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 17.

<sup>25</sup> <https://www.miasta.pl/aktualnosci/srednie-i-male-miasta-w-polsce-raport>, dostęp 28.12.2023 r.

<sup>26</sup> F. Łapiński, Ł. Lutomski-Juryłowicz. 2023. Op. cit. s. 5.

<sup>27</sup> M. Kisilowski, A. Wojciuk (red.), 2023. *Umówmy się na Polskę*, Kraków: Wydawnictwo Znak.

Zaproponowany w trzech odsłonach projektu badawczego „Archipelag polskości” Projekt Nowego Miasta także zakłada podjęcie szeroko zakrojonych działań strategicznych w celu przywrócenia znaczenia i poprawy kondycji średnich miast w osadniczej strukturze Polski. Koncepcja prezentowana w raportach z badań jest wieloaspektowa i także opiera się o strukturę „naczyni połączonych”, usiłując znaleźć pozytywne sprzężenia, które przyczyniłyby się do stałej poprawy kondycji średnich miast. Łącznie w koncepcji nowego miasta zidentyfikować można **cztery podstawowe i cztery pomocnicze czynniki rozwoju**.

Podstawowymi komponentami projektu nowego miasta są:

- Reindustrializacja
- Rozwój szkolnictwa wyższego
- Inwestycje w mieszkalnictwo
- Usprawnianie infrastruktury komunikacyjnej

Po pierwsze, celem reindustrializacji średnich miast jest odwołanie stabilnego rynku pracy – jak wskazali sami badani w miastach o lepszej kondycji (takich jak Suwałki lub Łowicz), zakłady przemysłowe odgrywają w nich znaczącą rolę jako filary lokalnej gospodarki i gwarantują długotrwałe zatrudnienie. W wielu badanych miastach funkcjonują stworzone specjalnie w tym celu specjalne strefy ekonomiczne. Choć nie w każdej miejscowości odgrywają one tak samo istotną rolę, respondenci zgodnie wskazywali, że funkcjonujące tam zakłady i firmy generowały dużą liczbę miejsc pracy. Niskie lub średnie kwalifikacje wymagane do pracy w tym sektorze są niestety związane z relatywnie niskim poziomem wynagrodzeń. Z drugiej strony umożliwiają one pracę ludziom o niższym wykształceniu. Respondenci nie raz sugerowali, że stabilność zatrudnienia w połączeniu z innymi walorami średnich miast może skłaniać niektórych ludzi do pozostania w średnim mieście zamiast naznaczonej niepewnością przeprowadzki do dużej metropolii.

Wydaje się, że Polska odznacza się szczególnym potencjałem rozwoju przemysłu lekkiego oraz opartego na nowych techno-

logiach<sup>28</sup>. Szansa na reindustrializację jest tym większa, że rosnące napięcia na arenie międzynarodowej poprzedzone ogólnoswiatową pandemią Covid-19 spowodowały naruszenie globalnych łańcuchów dostaw, zaburzyły architekturę bezpieczeństwa kluczowej w funkcjonowaniu globalnej ekonomii i wytworzyły w ten sposób potrzebę lokowania środków produkcji bliżej dostawców. „W przestrzeni gospodarczej powstała wyjątkowa przestrzeń do odtworzenia ‘lokalnych i regionalnych systemów produkcyjno-sprzedazowych’<sup>29</sup>, gwarantujących stabilną dostępność dóbr na rynku krajowym, zwiększone możliwości zatrudnienia oraz wzmożona reinwestycję kapitału na rynku lokalnym”<sup>30</sup>. Czasy ryzyka i międzynarodowych napięć oraz związany z tym kryzys stabilności przepływów strategicznych sprzyjają zatem zastąpieniu interkontynentalnych ścieżek transportowych intrakontynentalnymi lub nawet wewnątrz krajowymi. **Miasta średniej wielkości są naturalnymi partnerami polityki reindustrializacyjnej**<sup>31</sup> z uwagi na swój niewykorzystany w dużej mierze potencjał – wciąż silną podaż pracy i brak silnej konkurencji charakterystycznej dla większych miast. Rozwój przemysłu w średnich miastach wymaga jednak aktywnego działania władz centralnych w kreowaniu polityki gospodarczej, władz samorządowych w poszukiwaniu atrakcyjnych inwestorów i współdziałania obydwu w celu ulepszenia kluczowej dla potencjalnych inwestorów infrastruktury transportowej oraz rozwoju regionalnych specjalnych stref ekonomicznych<sup>32</sup>.

Drugim elementem projektu nowego miasta jest **rozwój szkolnictwa wyższego**. Badania przeprowadzone w średnich miastach (co szczególnie widoczne było w Ciechanowie, Sanoku, Chełmie, Słupsku czy Koszalinie) ujawniły strategiczną rolę regionalnych uczelni i wyższych szkół zawodowych w przygotowaniu odpowiednio wykwalifikowanych kadr dla lokalnego rynku pracy. Wyższe szkoły w średnich

---

<sup>28</sup> P. Śleszyński. 2022. Op. cit., s. 27.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>30</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 109.

<sup>31</sup> P. Śleszyński. 2022. Op. cit., s. 27.

<sup>32</sup> F. Łapiński i in. 2021. Op. cit. s. 47.

miastach często współpracują z działającymi w regionie firmami, dostosowując ofertę edukacyjną do realnych potrzeb rynku pracy. Przyczyniają się z jednej strony do wzrostu efektywności lokalnej gospodarki przez budowanie kompetencji kadry pracowniczej i z drugiej strony umożliwiają młodym mieszkańcom pozostanie w mieście pochodzenia. Regionalne szkoły wyższe pełniące funkcję zwieńczenia procesu edukacyjnego częściowo rozwiązują „paradoks dobrej szkoły i pustego miasta”, łącząc wykształcenie w średnim mieście z pracą i mieszkaniem w nim<sup>33</sup>. Jak mówili respondenci, szkoły regionalne jednocześnie zatrzymywały w mieście niektóre osoby chcące kontynuować naukę na studiach wyższych oraz skłaniały do studiowania osoby chcące pozostać w dotychczasowym miejscu zamieszkania<sup>34</sup>. Regionalne uczelnie cieszą się zainteresowaniem, lecz ich dalszy rozwój wymaga przyjaznej polityki władz centralnych. W tym celu potrzebny jest sprawiedliwy podział środków między najlepszymi uniwersytetami położonymi w największych polskich miastach a mniejszymi zawodowymi uczelniami obsługującymi potrzeby regionu. Z uwagi na nadmiar osób z wyższym wykształceniem na rynku pracy, być może rozważyć należy politykę ograniczenia domyślnej liczby studentów na największych polskich uczelniach w celu poprawy jakości kształcenia z jednoczesnym dowartościowaniem mniejszych uczelni regionalnych. Doprowadziłoby to do bardziej wyrównanego rozkładu emigracji edukacyjnej i prawdopodobnie pozostawiłoby większą liczbę osób w regionie swojego pochodzenia. Uczelnie regionalne są więc naturalnym partnerem dla polityki reindustrializacyjnej.

Kolejnym komponentem projektu nowego miasta są inicjatywy związane z **budową mieszkań**. Obok budownictwa inwestycyjnego obecnego do pewnego stopnia także w miastach średniej wielkości, rozwijać mogą się także Społeczne Inicjatywy Mieszkaniowe lub budownictwo spółdzielcze<sup>35</sup>. Problem niedostatecznej po-

---

<sup>33</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 110.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 88.

<sup>35</sup> P. Łapiński, 2022. *Nie tylko własność. Potrzebujemy dostępnego cenowo mieszkalnictwa czynszowego*, Klub Jagielloński, <https://klubjagiellonski.pl/2022/04/02/nie-tylko-wlasnosc-potrzebujemy-dostepnego-cenowo-mieszkalnictwa-czynszowego/>, dostęp 28.12.2023 r.

daży mieszkaniowej w Polsce jest dyskutowany przez polską opinię publiczną od lat. Wydaje się, że jego przyczynami są powszechna praktyka inwestycyjnego zakupu mieszkań przez najbogatszych członków społeczeństwa oraz firmy, a także brak budownictwa społecznego, które uzupełniałoby podaż generowaną przez prywatnych przedsiębiorstw. Bez względu na wyznawaną koncepcję rozwoju Polski, potrzeba powstawania nowych mieszkań jest powszechnie uznawana – w przekonaniu autorów projektu nowego miasta, to właśnie średnie miasta powinny być podstawowym adresatem programów mieszkalnictwa. Sektor prywatny w szczególny sposób skupiony jest na projektach budowlanych w największych miastach, zaś w średnich potrzeby mieszkaniowe nie są zaspokojone. Jak wskazali badani, w niektórych miejscowościach prawie całkowicie nieobecne są nowe inwestycje budowlane. Budowa mieszkań w średnich miastach może być jednak tańsza oraz stanowić istotną zachętę dla osób w wieku produkcyjnym do zamieszkania w miejscowościach tej wielkości. Jak wielokrotnie podkreślane było na przestrzeni trwania projektu, dla wielu młodych osób stojących przed wyborem kupna mieszkania za wysoko oprocentowany kredyt lub stale niestabilnego wynajmowania mieszkania, perspektywa uzyskania lokalu za dużo niższą cenę może przeważać nad powodami skłaniającymi do zamieszkania w największych miastach. Lokowanie inicjatyw mieszkaniowych w średnich miastach może być zatem jednym z najsukuczniejszych sposobów na odwrócenie nękających je negatywnych demograficznych trendów. Elementy polityki mieszkaniowej mogą być powiązane z przedstawionymi wcześniej działaniami reindustrializacyjnymi i edukacyjnymi, oferując mieszkania studentom lub pracownikom zakładów pracy z perspektywą ich niedrogiego wykupienia w przyszłości w zamian za zamieszkanie w mieście średniej wielkości na dłużej.

Czwartym podstawowym czynnikiem rozwoju średnich miast jest **rozbudowa infrastruktury komunikacyjnej**; zarówno sieci połączeń autobusowej i kolejowej komunikacji publicznej, jak i systemu dróg oraz torowisk. Obecnie wiele miast (takich jak Nowy Sącz, Kowary lub Sanok) wciąż cierpi na izolację komunikacyjną. Podróż

do stolicy kraju a nawet stolicy województwa zajmuje kilka godzin. „Dzięki budowie szybkich połączeń drogowych i kolejowych między średnimi i większymi miastami, możliwa staje się dyfuzja kapitału, wzrost turystyki, ale także nowych, przyszłościowych i opartych o innowacyjne technologie inwestycji; zdynamizowany może być wtedy rozwój lokalnej gospodarki a procesy demograficzne mniej jednostronne; sprawne drogi i koleje to także duże ułatwienie dla osób chcących łączyć życie w mniejszym mieście z jakąś formą kształcenia lub pracy w większym”<sup>36</sup>. Kluczową inwestycją tego rodzaju jest **budowa „szprych” Centralnego Portu Komunikacyjnego**, która po zakończeniu łączyć będzie średnie miasta z całej Polski z centrum kraju, umożliwiając szybką podróż po 16 województwach. Szybkimi połączeniami skomunikowane zostaną m.in. Grudziądz, Giżycko, Zamosć, Sanok czy Tarnów<sup>37</sup>. Potencjał rozwojowy inwestycji kolejowych związanych z budową CPK dla średnich miast jest nie do przecenienia, co tylko zwiększa wagę tego projektu.

Przemysł, edukacja wyższa, mieszkalnictwo i infrastruktura transportowa – te cztery elementy projektu nowego miasta mają w przekonaniu autorów badania potencjał odwrócić trendy kryzysowe w funkcjonowaniu wielu średnich miast. Na przestrzeni trwania badania, zidentyfikowane zostały jednak także pomocnicze czynniki rozwoju w postaci:

- Wykorzystania unikatowego potencjału indywidualnych miast
- Reformy systemu samorządowego
- Korekty uwarunkowań funkcjonowania trzeciego sektora
- Budowania tożsamości narodowej

Wywiady prowadzone w kolejnych miastach szybko ujawniły zarówno podobieństwa, jak i różnice między badanymi miejscowościami. O ile te pierwsze umożliwiły sformułowanie uogólnionych wniosków dotyczących perspektywy rozwoju średnich miast w opar-

---

<sup>36</sup> F. Łapiński, Ł. Lutomski-Juryłowicz. 2023. Op. cit., s. 150.

<sup>37</sup> <https://www.cpk.pl/pl/inwestycja/kolej>, dostęp 28.12.2023 r.



ciu o przemysł, edukację wyższą, mieszkalnictwo i infrastrukturę, drugie zasługują na uwagę w nie mniejszym stopniu. Szczególne uwarunkowania geograficzne, gospodarcze lub infrastrukturalne predysponują poszczególne miasta do rozwijania swojej gospodarki i wizerunku w określonym kierunku. Chełm i Iława z racji swojego tranzytowego położenia mogą stać się miejscem lokalizacji logistycznych i przeładunkowych hubów<sup>38 39</sup>, Piła, Prudnik lub Grudziądz posiadają niewykorzystywaną infrastrukturę wojskową, która w dobie odbudowy potencjału militarnego polskiej armii może zostać przywrócona do użytku w celach szkoleniowych<sup>40 41 42</sup>. W Sanoku powstać może ośrodek rozwoju innowacyjnej technologii wodorowej<sup>43</sup>, zaś Grudziądz posiada unikatowe źródła wyjątkowych wód solankowych<sup>44</sup>. Piła, Sandomierz, Suwałki, Koszalin czy Międzyrzecz mają sporo do zaoferowania turystom, jeśli chodzi o sąsiedztwo bogatej przyrody<sup>45 46 47 48</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje Sandomierz z wyjątkowym produktem regionalnym w postaci serialu „Ojciec Mateusz”, który stał się katalizatorem ruchu turystycznego w mieście<sup>49</sup>. To tylko niektóre z przykładów unaoczniających, jak projektowanie rozwoju średnich miast musi uwzględniać (a nawet kreować) ich indywidualną specyfikę.

W poprawie funkcjonowania średnich miast potrzebna jest także **reforma systemu samorządowego**. Zdaniem badanych, pilnie

---

<sup>38</sup> F. Łapiński i in. 2021. Op. cit., s. 18-19.

<sup>39</sup> F. Łapiński, Ł. Lutomski-Juryłowicz. 2023. Op. cit., s. 71.

<sup>40</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 27.

<sup>41</sup> F. Łapiński, Ł. Lutomski-Juryłowicz. 2023. Op. cit., s. 145.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 51.

<sup>43</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 103-104.

<sup>44</sup> F. Łapiński, Ł. Lutomski-Juryłowicz. 2023. Op. cit., s. 50.

<sup>45</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 27.

<sup>46</sup> F. Łapiński i in. 2021. Op. cit., s. 38.

<sup>47</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 80-81.

<sup>48</sup> F. Łapiński, Ł. Lutomski-Juryłowicz. 2023. Op. cit., s. 126.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 153.

potrzebna jest jego demokratyzacja i zwiększenie rotacyjności miejskich władz. W prawie regulującym ustrój samorządów wprowadzone powinny zostać zmiany, które zmniejszą stopień dominacji sfery publicznej w średnich i mniejszych miastach przez władze samorządowe oraz umożliwią ich łatwiejsze odwoływanie. Rozwiązaniem proponowanym w rocznych raportach było zmniejszenie ustawowego poziomu frekwencji wymaganego do uznania wiążącego charakteru referendum o odwołanie burmistrza miasta<sup>50</sup> i ograniczenie wpływu urzędu miasta na politykę kadrową instytucji publicznych<sup>51</sup>. W tym samym czasie, potrzebna jest także zmiana sposobu rozdzielania państwowych subwencji dla władz samorządowych, która zrekompensuje ciężar, jaki średnie i mniejsze miasta ponoszą w związku z edukacją i opieką nad osobami w wieku przedprodukcyjnym oraz opieką nad osobami w wieku poprodukcyjnym; jest on tym większy, o ile osoby w wieku produkcyjnym opuszczają średnie miasto udając się do większych metropolii i nie generując w miejscowości pochodzenia zwrotnego dochodu, który sfinansowałby koszty funkcjonowania usług publicznych. Pomimo funkcjonującego obecnie „Janosikowego”, system podatkowy nadal sprzyja największym miastom, nie uwzględniając nierówności generowanych przez emigrację wewnętrzną osób w wieku produkcyjnym.

Analogicznych zmian domagają się także regulacje określające **relacje trzeciego sektora z sektorem publicznym**. Choć badani i ich organizacje co do zasady aktywnie korzystają z systemu grantowego w projektowaniu prospołecznych działań, wskazywali oni także na zmiany potrzebne w jego funkcjonowaniu. Respondenci wielokrotnie mówili o potrzebie uproszczenia systemu grantowego poprzez np. możliwość kontynuowania zakończonego sukcesem grantu w kolejnych latach lub ogłaszania grantów z kilkuletnim terminem realizacji. Organizacje pozarządowe zgłaszały także potrzebę tworzenia centrów wolontariatu lub innych platform współpracy dla trzeciego sektora integrujących działania

---

<sup>50</sup> Ibidem, s. 156.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 156.

lokalnych społeczników w ramach jednej luźnej struktury<sup>52</sup>. Respondenci rekomendowali również uproszczenie prawa o spółdzielniach socjalnych w celu popularyzacji tej formy działalności społeczno-gospodarczej.

Wreszcie, kolejnym ważnym aspektem badanym w trakcie trzyletniego projektu jest **kondycja i przyszłość polskości** w kontekście rozwoju średnich miast. Przemiany związane z upowszechnianiem się kosmopolitycznej, zglobalizowanej kultury stanowią wyzwanie dla tradycyjnego postrzegania polskości i uznawania wspólnoty narodowej za istotny czynnik tożsamościowy; badani zwracali uwagę na te trendy szczególnie w miastach zachodniej Polski oraz wśród młodzieży. Budowanie narodowej tożsamości wymaga wytrwałej i podejmowanej zarówno oddolnie, jak i w oparciu o ogólnokrajowe programy **pracy organicznej**.

W trakcie trwania projektu badawczego udało się ustalić kilka czynników wzmacniających kondycję polskości w badanych miastach. Jak zauważono, miasta, w których polskość posiadała lokalny koloryt (historię okolicznych bohaterów, męczenników lub pionierów polskości), odznaczały się też silniejszym patriotyzmem. Przykładami mogą być tu polscy działacze powojenni w Iławie<sup>53</sup>, przedwojenni strzelcy sanoccy<sup>54</sup>, sandomierscy powstańcy styczniowi<sup>55</sup> lub Obława Augustowska w Suwałkach<sup>56</sup>. Wszędzie tam, gdzie polskość stanowiła nie tylko kategorię ogólną, ale wplatała się także w wielowiekową historię regionu, stanowiła ona mocniejszy punkt odniesienia. Jak można się domyślać, patriotyzm odgrywał z tego powodu zauważalnie mniejszą rolę w kształtowaniu lokalnych tożsamości na terenie tzw. „ziem odzyskanych”. Wszystko to pozwala mówić o **rezerwach polskości** w postaci wydarzeń, postaci i tradycji związanych jednocześnie z polskością oraz danym regionem. **Kuźniami polsko-**

---

<sup>52</sup> Ibidem, s. 157-158.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 159.

<sup>54</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 97.

<sup>55</sup> F. Łapiński, Ł. Lutomski-Juryłowicz. 2023. Op. cit., s. 25.

<sup>56</sup> F. Łapiński i in. 2021. Op. cit., s. 38.

ści – instytucjami posiadającymi wyjątkowy potencjał kształtowania patriotyzmu wśród młodych ludzi – wydają się być harcerstwo oraz klasy mundurowe w szkołach średnich<sup>57</sup>.

Co ważne, wydaje się, że patriotyzm i obywatelskość mają tendencję do wzajemnego zasilania się. W miastach o wysokim poziomie patriotyzmu, kondycja organizacji pozarządowych (także tych zaangażowanych w działania niezwiązane wprost z polskością) częściej przedstawiała się lepiej. W miastach, w których jej pozycja była silna (jak w Nowym Sączu lub Sandomierzu), patriotyzm funkcjonował także jako siła depolaryzująca<sup>58</sup>, jednocząca przedstawicieli rywalizujących ze sobą stronnictw politycznych. Był on jednak szczególnie skuteczny jako postawa przezroczysta – uznawana za oczywistą i naturalną przez członków społeczeństwa<sup>59</sup>.

W tym świetle polskość jawi się jako kategoria użyteczna społecznie i posiadająca „ważkie zastosowanie praktyczne – pozwala wyszczególnić grupę, którą łączy wspólny język, kultura i historia, by następnie zdefiniować jej wyzwania praktyczne oraz charakterystyczne dla niej dobro wspólne”<sup>60</sup>. Choć respondenci w niektórych miastach (takich jak Rybnik, Słupsk lub Ciechanów) mówili o złych konsekwencjach politycznej polaryzacji dzielącej mieszkańców miast<sup>61</sup>, wydaje się, że w miejscowościach o silnej tożsamości narodowej problem ten jest niejako łagodzony.

W istocie bowiem, polskość jest kategorią nie tylko przydatną w „naoliwianiu” społeczeństwa średnich miast; odgrywa ono także istotną funkcję w przyznaniu im należytej wartości. Wszystkie proponowane powyżej reformy i zmiany nakierowane na wszechstronną rewitalizację średnich miast domagają się odpowiedzi na podstawowe pytanie: dlaczego średnie miasta powinny być przedmiotem troski opinii publicznej?

---

<sup>57</sup> F. Łapiński, E. Lutomski-Juryłowicz. 2023. Op.cit., s. 160-161.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 159.

<sup>59</sup> Ibidem, s. 159.

<sup>60</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 117-118.

<sup>61</sup> F. Łapiński i in. 2023. Op. cit., s. 49-50.

Pierwsza odpowiedź, jakiej udziela projekt „Archipelag polskości” zasadzona jest na koncepcji teoretycznej o tej samej nazwie sformułowanej przez prof. Andrzeja Zybortowicza<sup>62</sup>. Jeśli uznamy, że podmiotem politycznym w państwie polskim jest polski naród, wówczas konieczne jest porzucenie „elitarystycznych i liberalnych kategorii jakościowych”<sup>63</sup> utożsamiających (mniej lub bardziej świadomie) duże miasta ze środowiskiem pełnej realizacji postulowanej wolności i autonomii jednostki. Wbrew stosowanej przez siebie retoryce, **liberalizm** jest bowiem **hegemoniczną ideologią centrum** – stróżem interesów najbogatszej i najlepiej sytuowanej części społeczeństwa uznawanej za pełnoprawnych uczestników debaty publicznej. Koncepcja narodu sytuuje się w kontrze do tej perspektywy, akcentując równość wszystkich obywateli oraz potrzebę aktywizacji i troski o jej niedomagające segmenty społeczne. We współczesnej Polsce – mimo spektakularnego sukcesu ostatnich 30 lat – zmarginalizowanych grup jest wciąż wiele. Jedną z nich są właśnie mieszkańcy średnich i mniejszych miast, żyjący w nich (a czasami także aktywnie angażujący się w lokalne życie) pomimo zauważalnej utraty przez nie funkcji społeczno-gospodarczych. Średnich miast w Polsce jest sto kilkadziesiąt, zaś mniejszych kilkaset; żyje w nich ok. 7 300 000 Polaków, co stanowi blisko 1/5 całej populacji kraju<sup>64</sup>. Rozsiane na terenie całej Polski miasta i wsie tworzą „archipelag polskości”; bogaty wachlarz „małych ojczyzn”, które dopiero wspólnie tworzą całość narodu polskiego. Właśnie z tego powodu, kondycja średnich miast leży w żywotnym interesie osób zainteresowanych poprawą bytu narodu polskiego. „Polskość jako kategoria tożsamościowa okazuje się potrzebna, by na nowo ugruntować konceptualnie i emocjonalnie poczucie wspólnoty między ośrodkami miejskimi oraz wiejskimi każdego miejsca należącego do krajowej wspólnoty politycznej”<sup>65</sup>.

---

<sup>62</sup> <https://teologiapolityczna.pl/andrzej-zybertowicz-archipelag-polskosci>, dostęp 28.12.2023 r.

<sup>63</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 7.

<sup>64</sup> <https://zpe.gov.pl/a/zroznicowanie-poziomu-urbanizacji-w-polsce/DkDW9UtB2>, dostęp 28.12.2023 r.

<sup>65</sup> F. Łapiński i in. 2022. Op. cit., s. 8.

Namysł nad rolą średnich miast skłania do zadania kolejnego pytania: o ile wątpliwości nie ulega konieczność dbania o wszystkich Polaków z osobna, być może nie warto jest jednak poświęcać nadmiernej uwagi średnim miastom, pozwalając na samoczynne zmienianie się struktury osadniczej Polski. Czy średnie miasta Polski powiatowej jako miejscowości ulokowane niejako pomiędzy światem metropolii oraz najmniejszych polskich osad rzeczywiście odgrywają same w sobie istotną rolę w polskim społeczeństwie?

Finalna teza niniejszej pracy wiąże się z twierdzącą odpowiedzią na tak postawione pytanie. Średnie miasta oraz ich dobrobyt są potrzebne, ponieważ **stanowią one osadniczy odpowiednik społecznej klasy średniej** będącej według Arystotelesa fundamentem funkcjonowania zdrowej demokracji<sup>66</sup>. Stanowią one ciała pośredniczące między największymi i najbogatszymi miastami a mniejszymi miejscowościami, służąc jako subregionalne bieguny rozwoju i **zapobiegając całkowitemu rozwarstwieniu na bogate metropolie i biedną prowincję**. Umożliwiają mieszkańcom wszystkich polskich regionów dostęp do usług wyższego rzędu także w niedalekiej odległości od miejsc swojego pochodzenia. Średnie miasta są też **„miejscem realizacji innego niż konsumpcjonistyczny modelu dobrego życia”**<sup>67</sup>.

W namyśle nad przyszłością struktury osadniczej Polski konieczna jest zdanie sobie sprawy, że średnie i mniejsze miasta nie znikną; nadal będą mieszkać w nich miliony ludzi, najczęściej starszych lub niezdolnych/niechętnych do wyprowadzki z innych powodów. Przy utracie społeczno-gospodarczych funkcji tych ośrodków, związanej z odpływem pracowników i kapitału, pozostali mieszkańcy mierzyć się będą z zapaścią usług publicznych, postępującą pauperyzacją i alienacją. Coraz bardziej zaznaczać się będzie podział na bogate, uprzywilejowane centra i ubogie, wykluczone prowincje. Dlatego właśnie powtórzyć należy wniosek postawiony w raporcie z 2023 r., iż **„walka o zachowanie roli średnich miast w strukturze osadniczej Polski jest walką o przyszłość grup społecznych najbardziej**

---

<sup>66</sup> Arystoteles. 2002. *Polityka*. Warszawa: De Agostini „Altaya”.

<sup>67</sup> F. Łapiński, Ł. Lutomski-Juryłowicz. 2023. Op. cit., s. 164.

zagrożonych wykluczeniem”, zaś „Polskość jako „wspólny mianownik” uczestników życia społecznego w Rzeczypospolitej jest więc narzędziem obrony słabych obywateli przed silnymi, wykluczonych przed dominującymi, zapomnianych przed osławionymi – **jest sposobem nieustannego rekonstruowania tkanki społecznej w sposób bardziej solidarny i spójny**”<sup>68</sup>. Właśnie na rzecz tak pojmowanej polskości obecnej w archipelagu miast i miasteczek sformułowany został niniejszy projekt.

## 4. Bibliografia

### 4.1. Literatura przedmiotu:

Arystoteles (2022). *Polityka*. Warszawa: De Agostini „Altaya”.

*Umówmy się na Polskę* (2023), Kisilowski, M.; Wojciuk, A. (red.), Kraków: Wydawnictwo Znak.

Łapiński, F.; Lutomski-Juryłowicz, Ł. (2021). *Archipelag polskości – analiza kondycji miast średniej wielkości z perspektywy lokalnych społeczności*, „Fundacja Polska Wielki Projekt”, [https://polskawielkiprojekt.pl/wp-content/uploads/2023/02/Archipelag\\_polskosci\\_analiza\\_kondycji-miast.pdf](https://polskawielkiprojekt.pl/wp-content/uploads/2023/02/Archipelag_polskosci_analiza_kondycji-miast.pdf), dostęp 08.12.2023 r.

Łapiński, F.; Lutomski-Juryłowicz, Ł. (2022). *Archipelag polskości – badania działaczy społecznych w Polsce średnich miast*, „Fundacja Polska Wielki Projekt”, [https://polskawielkiprojekt.pl/wp-content/uploads/2023/10/raport\\_SOCJOLOGIA\\_interactive\\_02.pdf](https://polskawielkiprojekt.pl/wp-content/uploads/2023/10/raport_SOCJOLOGIA_interactive_02.pdf), dostęp 08.12.2023 r.

Łapiński, F.; Lutomski-Juryłowicz, Ł. (2023). *Archipelag polskości – badanie stanu polskich miast średniej wielkości i poszukiwanie wizji ich rozwoju*, „Fundacja Polska Wielki Projekt”.

---

<sup>68</sup> Ibidem, s. 163.

Łapiński, P. (2022). *Nie tylko własność. Potrzebujemy dostępnego cenowo mieszkania czynszowego*, „Klub Jagielloński”, <https://klubjagiellonski.pl/2022/04/02/nie-tylko-wlasnosc-potrzebujemy-dostepnego-cenowo-mieszkalnictwa-czynszowego/>, dostęp 09.12.2023 r.

Śleszyński, P. (2017). *Wyznaczenie i typologia miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze*, „Przegląd Geograficzny” 4(89), 565-593.

Śleszyński, P. (2018). *Polska średnich miast. Założenia i koncepcja deglomracji w Polsce*, „Klub Jagielloński”, <https://klubjagiellonski.pl/wp-content/uploads/2018/07/p-sxxleszynxxski--polska-sxxrednich-miast.-zalozxxenia-i-koncepcja-deglomracji-w-polsce1.pdf>, dostęp 27.12.2023 r.

Śleszyński, P. (2022). *Współczesne problemy i wyzwania rozwoju przemysłu w Polsce*, „Nowy Obywatel” 37(88), 22-27.

Zaborowski, Ł. (2019). *Deglomeracja czy degradacja? Potencjał rozwoju średnich miast w Polsce*, „Klub Jagielloński”, <https://klubjagiellonski.pl/wp-content/uploads/2019/06/deglomeracja-czy-degradacja.pdf>, dostęp 28.12.2023 r.

Zybertowicz, A. (2012). *Archipelag polskości*, „Teologia Polityczna”, <https://teologiapolityczna.pl/andrzej-zybertowicz-archipelag-polskosci>, dostęp 08.12.2023 r.

## **4.2. Strony internetowe:**

Centralny Port Komunikacyjny (b.d.). #KolejNaPolske dla województwa kujawsko-pomorskiego. <https://www.cpk.pl/pl/inwestycja/kolej/kujawsko-pomorskie>, dostęp 28.12.2023 r.

Polska w Liczbach (2022). Strona główna, <https://www.polskawliczbach.pl/>, dostęp 27.12.2023 r.



Serwis Samorządowy PAP (2021). PAN: Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze i powiększające swój dystans rozwojowy, <https://samorząd.pap.pl/kategoria/rankingi/pan-miasta-tracace-funkcje-spoleczno-gospodarcze-i-powiekszajace-swoj-dystans>, dostęp 27.12.2023 r.

Zintegrowana Platforma Edukacyjna Ministerstwa Edukacji i Nauki (b.d.). Zróżnicowanie poziomu urbanizacji w Polsce, <https://zpe.gov.pl/a/zroznicowanie-poziomu-urbanizacji-w-polsce/DkDW9UtB2>, dostęp 28.12.2023 r.

Związek Miast Polskich (2019). <https://www.miasta.pl/aktualnosci/srednie-i-male-miasta-w-polsce-raport>, dostęp 27.12.2023 r.